

Hurt, Gęba

Przyklejasz się do mnie w nocy
Wulkanizujesz mój strach
Jesteś laleczką Chucky
Uśmiechniętym Mordorem
Mówisz mi, że niema nikogo oprócz mnie
Bóg z kolców
To twój hymn

Gębo, ojczyzna moja
Ty jesteś jak zły dotyk
Gębo, ojczyzna moja
Ty jesteś jak zły
Ten tylko uwolni się od ciebie
Kto cię skasuje, zapomnie, straci
Gębo, ojczyzna moja
Gębo,

Jestem przetrąconą światłością
Żydem, Cyganem, Aborygenem
Mam obcy akcent w każdym języku
Digital pogo, pogo digital
Ostatecznego zbawienia inicjator
Plagiator, copy and paste

Nie pamiętam nic
I nikt mnie nie pamięta
Nie lubię górnego światła
Wolę boczne
Jestem tobą, jesteśmy ta sama osobą
Gdybym urodził się kiedyś
Byłby jednym z ocalonych
Jestem teraz, tylko teraz
Znudzony

Gębo, ojczyzna moja
Ty jesteś jak zły dotyk
Gębo, ojczyzna moja
Ty jesteś jak zły
Ten tylko uwolni się od ciebie
Kto cię skasuje, zapomnie, straci
Gębo, ojczyzna moja
Gębo!